GŁOS WIOŚLARSKI
POL
POZNAŃ CITY OF ROWING
www.wioslarstwo.poznan.pl
www.posnania-rbw.pl www.polonia.poznan.pl www.awf.poznan.pl/sport/wiosla.htm www.ktw.kalisz.pl www.tryton.najlepsi.net www.kw04.com

WIELKOPOLSCY
WIOŚLARZE NA IGRZYSKACH

W Atenach wystąpiło troje

W 2004 roku w igrzyskach olimpijskich w Atenach wystąpiła trójka wielkopolskich wioślarzy. Ilona Mokronowska i Magdalena Kemnitz (obie Posnania) w dwójkach podwójnych wagi lekkiej oraz Adam Wojciechowski (AZS AWF Poznań), który wystartował w dwójkach podwójnych wspólnie z Michałem Jelińskim (AZS AWF Gorzów).

Spore oczekiwania wiązano przede wszystkim z występem Mokronowskiej i Kemnitz, które w klubowym duecie w reprezentacji pływały niezbyt regularnie. Mokronowska już wcześniej odnosiła sukcesy w dwójce, ale z innymi partnerkami. Była wicemistrzynią świata z Katarzyną Demianiuk w Lucernie w 2001 roku. Plasowała się też tuż za podium MŚ (czwarte miejsce) w 1998 z Elżbietą Kuncewicz oraz Katarzyną Demianiuk w 2002 roku. Marzyła jednak o medalu olimpijskim. W Sydney w 2000 roku razem z Elżbietą Kuncewicz zajęły ostatecznie ósme miejsce (druga lokata w finale B). Teraz w Atenach z młodszą partnerką Magdaleną Kemnitz ambitnie walczyły o podium. Awansowały do olimpijskiego finału A, ale ostatecznie zajęły w nim szóstą lokatę, co i tak było naprawdę poważnym sukcesem tej dwójki. Mokronowska jeszcze w następnych latach próbowała pojechać na igrzyska w Pekinie, jednak to się jej nie udało i zakończyła bogatą karierę.

Trzecim wielkopolskim zawodnikiem w Atenach był Adam Wojciechowski, który w stolicy Grecji wystartował w parze z Michałem Jelińskim w dwójkach podwójnych. Niestety, występ 24-latków nie był udany, bo Polacy uplasowali się dopiero na trzynastym, przedostatnim miejscu w olimpijskiej stawce. Wojciechowski potem właściwie zniknął, a Jeliński wsiadł do mistrzowskiej czwórki podwójnej, która pod trenerską opieką Aleksandra Wojciechowskiego (ojca Adama) przeszła do historii polskiego wioślarstwa.

Jacek Pałuba

Tradycyjne, letnie zgrupowanie młodzieży

W Błażejewku rośnie forma

FOT. IZABELA GŁOWACKA

W Błażejewku młodzi wioślarze z Wielkopolski mają dobre warunki do treningu

Jacek Pałuba

Od wielu lat młodzi wioślarze z wielkopolskich klubów w okresie wakacji przygotowują się na zgrupowaniach do najważniejszych startów w sezonie. Od ponad tygodnia 23 osoby są na zgrupowaniu w Błażejewku, które pracują pod okiem czterech szkoleniowców.

– Zgrupowanie kadry wojewódzkiej juniorów Wielkopolski oraz zawodników poznańskiego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego, rozpoczęło się 25 czerwca i potrwa aż do końca lipca. Łącznie w zgrupowaniach będzie uczestniczyło prawie 120 zawodniczek i zawodników. W pierwszej fazie przygotowań wioślarze pracują pod okiem czterech trenerów, a przez cały okres letni wielkopolską młodzież będzie trenowało dziesięciu szkoleniowców ze wszystkich klubów – mówi Błażej Kamola, trener koordynator Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu.

Przez najbliższe tygodnie zawodniczki i zawodnicy we wszystkich kategoriach wiekowych, będą się przygotowywali do najważniejszych imprez w sezonie. Będą to: mistrzostwa Polski juniorów (12–15 lipca w Kruszwicy), młodzieżowe mistrzostwa Polski oraz regaty młodzików o Puchar Prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich (20–22 lipca w Poznaniu), Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, czyli mistrzostwa Polski juniorów młodszych (26–29 lipca również w Poznaniu). Kolejna grupa wioślarzy (głównie Posnanii), pracuje również na zgrupowaniu w ośrodku w Łężeczkach.

Spora grupa zawodników ZSMS z Poznania zakwalifikowała się już w tym sezonie do kadry narodowej w swoich kategoriach wiekowych. Ta ekipa zawodniczek i zawodników ma już za sobą kilka międzynarodowych imprez, a będzie jeszcze trenowała pod okiem trenerów kadry na zgrupowaniach w Wałczu.

– W Błażejewku wioślarze rozpoczynają dzień śniadaniem, a od godziny 10 trenują intensywnie na wodzie. Po obiedzie i odpoczynku zaczynają kolejne przygotowania, nie tylko na wodzie, aż do kolacji. Ale to nie koniec zajęć, bo wieczorem, w zależności od potrzeb, zawodniczki i zawodnicy ponownie trenują – tłumaczy trener Błażej Kamola.

– Bezpośrednie przygotowanie startowe, czyli tak zwany BPS, to już ostatni etap w szlifowaniu formy przed kluczowymi zawodami w sezonie. Kładziemy głównie nacisk na pracę nad szybkością łodzi, co jest najważniejsze właśnie w tym okresie. W poprzednich latach taki program przygotowań owocował później bardzo dobrymi wynikami podczas mistrzostw Polski. W tym roku też jesteśmy przekonani, że praca wykonana w Błażejewku przyniesie odpowiednie efekty i zawodnicy z Wielkopolski znowu będą walczyli o najwyższe laury – przekonuje trener Błażej Kamola.

Wytrzymałość i technika, to dwa kolejne, najważniejsze aspekty pracy, jaką wykonują podczas tego zgrupowania młodzi wielkopolscy wioślarze. Teraz już chyba ze spokojem należy czekać na kolejne mistrzostwa Polski, podczas których młodzi Wielkopolanie sprawdzą w walce, jaka pracę wykonali.

Jest już w kadrze

Damian Rewers (rocznik 1996), jest zawodnikiem KW-04 Poznań. Jego klubowym trenerem jest Maciej Kurek.

W poprzednim roku Damian Rewers wspólnie ze swoimi klubowymi kolegami – Patrykiem Gumnym, Mateuszem Świętkiem, Arturem Filipkiem oraz sternikiem Andrzejem Grzesiem, wywalczył złoty medal OOM w czwórce podwójnej ze sternikiem oraz srebrny medal w czwórce podwójnej bez sternika. W tym roku Damian Rewers trafił już do kadry narodowej, gdzie wspólnie z Mateuszem Świętkiem reprezentował Polskę podczas regat Nadziei Olimpijskich w czeskich Racicach. Poznańska dwójka spisała się znakomicie, bo wywalczyła w dwójkach brązowy medal. W tych regatach uczestniczyła też klubowa czwórka KW-04: Gumny, Mirski, Ciepły, Niełacny, która też zdobyła brąz.

– Damian może nie ma typowych warunków fizycznych dla wioślarzy (184 cm wzrostu), ale wytrzymałości oraz hartu ducha mógłby mu pozazdrościć niejeden sportowiec. Podczas zbliżających się MP juniorów młodszych w Kruszwicy, liczę że Damian powalczy o medale w jedynce oraz dwójce – mówi Maciej Kurek, klubowy trener Damiana Rewersa. *JAC*

FOT. MAREK ZAKRZEWSKI

Damian Rewers trafił w tym sezonie do kadry narodowej

Perspektywiczny

Michał Durajczyk (rocznik 1994), jest zawodnikiem KTW Kalisz. Jego trenerem jest Janusz Kołodziejczyk.

Od początku wioślarskiej kariery trenuje w kaliskim klubie. Trzy lata temu zdobył złoty medal MP juniorów młodszych w ósemce. Rok później swój dorobek powiększył o dwa kolejne medale mistrzostw kraju w kategorii juniorów młodszych – wywalczył srebro z klubowymi kolegami w czwórce bez sternika oraz brąz w czwórce ze sternikiem. W poprzednim roku zajął natomiast w czwórce bez sternika z kolegami: Adamem Witczakiem, Michałem Gryndą i Miłoszem Adamskim, czwarte miejsce w MP juniorów.

– Michał przy wzroście 197 cm, ma znakomite warunki fizyczne do uprawiania wioślarstwa. Jest chyba najbardziej perspektywicznym zawodnikiem, przed którym rysuje się znakomita przyszłość. Jeśli tylko będzie sumiennie trenował, a to robi do tej pory bez zarzutu, to może być znakomitym zawodnikiem. W tym sezonie przed Michałem i jego kolegami występ w mistrzostwach Polski w czwórce bez sternika i ze sternikiem. Wierzę, że w obu przypadkach osady popłyną po medale – mówi Janusz Kołodziejczyk, klubowy trener Durajczyka. *JAC*

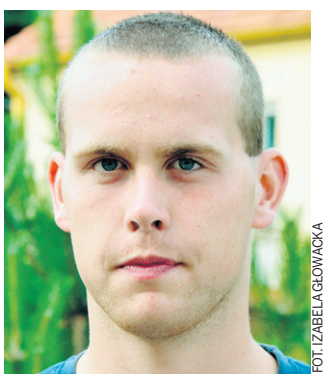

FOT. IZABELA GŁOWACKA

Michał Durajczyk ma znakomite warunki fizyczne

PARTNERZY KRAJOWI
WIELKOPOLSKA
Sheraton Poznan HOTEL
Samochody Użytkowe
wp!l
FUNDACJA WIELKOPOLSKIE WIOŚLARSTWO
POZnan * Miasto know-how
POLSKA THE TIMES GŁOS WIELKOPOLSKI
AUTO-CENTRUM S.A.
AQUANET
WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH